

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Nieudała się dyktatura w Rumunii

Rząd Gogi został usunięty

Na skutek wielkich trudności wewnętrznych, rząd rumuński premiera Gogi, powołany do wprowadzenia w Rumunii systemu rządów totalnych, podał się do dymisji. Król Karol dymisję rządu przyjął, a misję utworzenia nowego rządu powierzył patriarche Cristea, głowie kościoła prawosławnego w Rumunii. Nowy rząd będzie rządem

koalicyjnym t. zn. w skład jego będą wchodzić przedstawiciele wszystkich stronnictw. Poza tym jako ministrowie bez tek wejda do rządu wszyscy dotychczasowi premierzy rządów, za wyjątkiem ostatniego premiera Gogi.

Tak więc wprowadzenie w Rumunii rządów dyktatorsko-totalistycznych już w przeciągu kilku

tygodni okazało się niemożliwym, a to wskutek zdecydowanego stanowiska społeczeństwa i rumuńskich stronnictw politycznych.

Szef partii chłopskiej Maniu skierował do króla memoriał, w którym z punktu widzenia swego stronnictwa omawia sytuację polityczną i bieżące zagadnienia.

A jednak nie pójdzie!

Trudno byłoby zaprzeczyć, że jeszcze nie tak dawno bywało inaczej. Bywało lepiej i to gruntownie lepiej. Życie płynęło jakoś normalniej, prawo rządziło narodami, konstytucja obowiązywała i broniła wszystkich, gwałty potępiano, pomiędzy złem i dobrem istniała wyraźna różnica. O krzyzysach nie mówiono, nędzy i bezrobocia w żadnym słowniku nie było. Uczni myśleli nie tylko nad wynajdywaniem środków mordowania i niszczenia drugich, ale z zaparciem się pracowali nad udoskonaleniem stosunków i ułatwieniem ludziom doczesnego bytowania. Krótko powiadając, równość, wolność i dobro byt zaczęły się nie tylko rozszerzać, ale naprawdę i mocno na świecie sadzić.

Działo się to wszystko bez wielkich wrzasków i krzykliwej reklamy. Bohaterów nie fabrykowano, ani nie odczuwano ich braku, wystarczali zwyczajni ludzie. Zresztą pojęcie bohaterstwa było zupełnie inne. Widziało się czasem tabliczkę z napisem „ślepiec“, ale nie spotkało się takiej tabliczki z napisem „bohater“. Geniuszów wynajdywano niezwykle rzadko, Napoleonów nie dało się zbierać na każdym ściernisku.

Tak bywało przed wojną światową, tak się zaczynało po niej, miło stracił i spustoszeń jakie ona przyniosła. Świat zaczął wchodzić w swoje dawne wyżłobione koryto. Aż tu naraz gwałtowna zmiana. Przychodzą geniusze, zjawiają się cudotwórcy. Ryczą co im starczy wystrzone gardła, wszystko i wszystkich potępiają w czambuł. W morzu oszczerstw i kłamstwa mają utopić najlepszych ludzi, zniszczyć niemiłe instytucje, intrygę, demagogię i gwałtem utorować sobie drogę. Oni dopiero przyniosą szczęście ludzkości, oni dopiero świat przegnijli zmieniają, oni stworzą raj na ziemi, a stworzą go dla tych co za nimi pójdą.

I poszli. Poszli ci co weszli dla siebie interes, poszli kupczyki i spekulanci, poszli ci co chodzą za każdą nowiną i wiatrem. Poszli te chórzy trzęsący się zawsze ze strachu, poszli ratujący chleb i posady, a nie brakło i tych co uwierzyli we wielkie idee i posłannictwo. Ci wszyscy nie mogą wywołać ani oburzenia, ani zdziwienia nawet. Nie wywołają też zdziwienia panicyzmy, co chcą z czyjej pracy żyć i nad drugimi panować. — Nieszczęśliwym i nieskończenie gorzszym, to zachowanie się tych, co uważając się za stróżów wolności nie tylko poszli za gwałtem, ale mu torowali drogę, co będąc wyznawcami Demokracji nie mieli odwagi stanąć w jej obronie, co zwyczajną (Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

Nowy krwawy incydent na pograniczu sowiecko-estonskim

T a l l i n — W pobliżu wsi Nina na jeziorze Peipus doszło do krwawej strzelaniny.

Gdy wieśniacy wybiegli z domów, okazało się że na łodzi jeziora Peipus, tam gdzie przebiega linia graniczna i gdzie kilkanaście dni temu doszło do krwawego starcia między sowiecką strażą graniczną a estońską, toczy się zażarta walka. Patrolujący na tym odcinku oddział straży granicznej estońskiej, który znajdował się w pobliżu miejsca, gdzie w poprzednim starciu padli strażnicy sowieccy, to znaczy prawie 300 m, w głąb terytorium estońskiego, został nagle zasypywany strzałami sowieckich strażników granicznych. Estończycy padli na ziemię i utworzyli ogień z karabinów na napastników. Pozycja estońskich żołnierzy była gorsza i w strzelaninie dwóch z nich padło a także jeden wieśniak, mieszkaniec wsi Nina, który nieopatrznie zbliżył się do linii ognia również został zabity. Ponadto jest paru rannych.

Wszczęto natychm. alarm i zawiadomiono władze centralne, które wydelegowały na miejsce komisję śledczą.

Komisja ta ma o tyle zadanie ułatwione, że świadkami zajścia było paru wieśniaków ze wsi Nina, którzy o budzeni strzelanina z oddali co prawda przyglądali się walce i twierdzą kategorycznie, że strażnicy estońscy zostali zaatakowani i padli na terytorium estońskim.

SZCZEGÓŁY INCYDENTU

Okazało się, że 2 strażnicy, którzy padli od kul sowieckich, we wtorek wieczorem wyjechali saniami jedne-

Bunt dwóch garnizonów wojska w Niemczech

W i e d e n. Według otrzymanych wiadomości z Berlina, sytuacja w Niemczech jest niezwykle trudna.

Obecnie nadeszła tu wiadomość o poważnych rozruchach wojskowych, jakie miały nastąpić w 2. ch garnizonach, a mianowicie w Olsztynie i w Słupsku.

go z wieśniaków ze wsi Allatskiw na objazd swego odcinka granicznego. Na posterunku w Allatskiw słyszano co prawda w nocy oddalone strzały, ponieważ jednak w ostatnich czasach strzelanina na granicy estońsko - sowieckiej powtarza się dość często, koledzy strażników, którzy udali się na

objazd pasa granicznego, nie przywiązali specjalnej wagi do słyszanych strzałów. Dopiero nad ranem zadzwieczał telefon i sowieckiej posterunek graniczny zakomunikował, że 2 strażnicy estońscy wraz z wóźnicą przekroczyli w nocy granicę i w czasie walki ze strażnikami zostali zastrzeleni. —

Nota Anglii do stron walczących w Hiszpanii

Londyn. Rząd brytyjski zwrócił się do rządów Barcelony i Salamanki z notami zawierającymi propozycje w sprawie ukrócenia korsarstwa na morzu Śródziemnym.

W nocy wystosowanej do rządu w Salamance poruszona jest rów-

nież sprawa ataku na statek „Alcira“. Krążą pogłoski, że obydwie rządy hiszpańskie ustosunkują się przychylnie do uczynionych im propozycji, i że kontrola morską jak i lotniczą odbywać się będzie w ramach bardziej szczegółowych. (ATE)

Katastrofa sowieckiego sterowca 13 osób załogi zginęło

W okolicy Kandalaksza na półwyspie Kolskim na północy Rosji sow. rozbił się sterowiec sowiecki odbywający lot treningowy na trasie Moskwa — Murmańsk — Moskwa pod dowództwem Gudawancewa. Wynik tego lotu miał zadecydować o wysłaniu sterowca dla ewakuacji zagrożonej ekspedycji polarnej Papanina.

Z dotychczasowych doniesień wynika, że sterowiec wskutek złych warunków atmosferycznych i słabej widzialności uderzył o wierzchołek góry. Z 19 osób załogi sterowca 13 poniosło śmierć, 3 zostało lekko ranne, 3 wyszły z katastrofy bez szwanku.

Niezłocznie w okolice przypuszczalnej katastrofy wysłano ekspedycję na reniferach i narciach. W tym samym czasie prowadzono dalej poszukiwania przy pomocy radiostacji. Próby te nie dały wyników. O świcie 7 lutego jed-

na z ekspedycji ratowniczych stwierdziła, że sterowiec uległ katastrofie w odległości 18 km. na zachód od stacji Bieleje Morie. W katastrofie zginęli pierwszy dowódca sterowca Gudawancew, drugi dowódca Pancew, pierwszy oficer Demin, drugi oficer Laguzow, trzeci oficer Kulagin, pierwszy nawigator Ficland i 7 członków załogi. Z Murmańska wysłano na miejsce katastrofy komisję śledczą.

Morderca ś. p. Kędziory uniknął śmierci

W i l n o — Sąd Apelacyjny w Wilnie ponownie rozpatrywał sprawę Wława Szczerbowski, oskarżonego o zabójstwo w maju 1937 r. w Brześciu policjanta Kędziory.

W wyniku rozprawy Sąd Apelacyjny zmienił Szczerbowskiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

zdradę i tchórzostwo udrapowali różnymi barwami i szatami. Demokracja mimo to pozostała! Pozostała jako widoczny symbol wolności, prawa i sprawiedliwości, jako jedyne ostoja dla małych, pracujących i skrzywdzonych. A tych są grube, grube miliony. One ją obronią, broń niech będzie i pewnie obronią.

Przykłady działają zaraźliwie. Gdzie konia kują, tam i żaby próbują nadstawić nogi. I to nie tylko żaby cudze. Król Jagiełło bił Krzyżaki i pan Jagła chce być taki. Mussolini sławi wojnę i nasze „przelotowe chłopaczki“ w lot mu sekundują. Mussolini podbił Abisynię i oni szukają gwałtownie podbojów. Nie chcąc się facygować, próbują to robić wewnątrz kraju, aby się na żadne trudy i niebezpieczeństwo nie narażać. Toż to ci, co mają nową elitę stanowić, co oczekują na urzędy, posady, stanowiska, subwencje. Co już chcą rozkazywać i rządzić, żyć lekko a żyć z pracy czyjej. I tym także na drodze stoi demokracja, stoi jako wróg.

Niedowarzeni, frazesami nadziani, mali liczbą i duchem, goniący za wzorami i nabywcami, stają się dla niektórych, ową wybraną solą ziemi. Oni mają Polskę tworzyć i oni wzwyż podnosić. Oni godni uznania, przywilejów. Czy pomyślano choćby na chwilę o ich bezsilności i o ciężarze jaki Polska stanowi? Czy zastanowiono się nad tym, że te nowe kadry tzn. inteligencji w ten sposób postawione i takim duchem owiane muszą się spotkać z nienawiścią tych, którym powinni służyć, a nad którymi chcieliby panować?

Nad kim? Pytanie łatwe, odpowiedź nie trudna. Nad polskim ludem, a ściślej mówiąc nad polskim chłopem. On miałby się stać przedmiotem eksperymentów dokonywanych przez bohatery od kastów i subwencji, on miałby iść pod komendę smyków, którzy swoje wszechstronne ubóstwo bez wstydu i publicznie przed Polską demonstrują (odsłaniają). Czyż oni się mogą pochylać i legitymować? Czy nadzwyczajnymi choćby zdolnościami? Czy wielkimi myślami prowadzącymi człowieka naprawdę wyżej i uszlachetniającymi go? Co oni dali społeczeństwu od siebie? Kastetu może każdy drab używać, a do malowania żadnych geniuszów nie trzeba!

Nie będzie to żadną nowością, gdy przypomnę, że demokracja przyniosła wolność, przyniosła poszanowanie człowieka i jego godności, zabezpieczyła prawo i sprawiedliwość, dała chleb powszedni. Totalizm niesie gwałt i panowanie jednych nad drugimi. Jego lewicowość, czy prawicowość, żadnych zmian nie daje. Demokracja to pokój i dobrobyt, totalizm to walka i zniszczenie.

Stojmy na przelomie! Krwawe starcie dwóch wielkich sprzecznych kierunków zdaje się być nieuniknione. Demokracja czuje się zagrożoną, ale i totalizm pewny siebie nie jest. Pali mu się pod nogami w ojczyźnie, podboje i zdobycze zaczynają bokami wychodzić. Szuka on więc żeru i sojuszników. Stanowisko Polski może się stać rozstrzygające. A Polska to jej obywateli, to masa ludowa. Od niej zależy jej byt i przyszłość. Ona ma prawo za Polskę mówić i o niej stanowić. Wy Chłopi przemówcie! Przemówcie bez zwłoki i przemówcie tak by Was zrozumiano!

TEGO ŻADA OD WAS POLSKA, TEGO DOMAGA SIĘ WASZ INTERES.

Jeszcze jeden zwolennik bata

Obrady Komisji budżetowej Senatu

Komisja budżetowa Senatu rozprawyła we wtorek preliminarz ministerstwa sprawiedliwości.

Referent sen. Fudakowski na wstę-

pie wykazywał, że świat przeżywa głębokie przemiany w dziedzinie pojęć i zasad, co w sposób niezwykle utrudnia wymiar sprawiedliwości.

W dalszym ciągu referent podnosi, że zeszłoroczny postulat komisji, żądającej jednolitego prawa prasowego, nie został spełniony, a zagadnienie to przybiera coraz bardziej na sile i rozwiązanie jego leży zarówno w interesie prasy, jak i wymiaru sprawiedliwości.

Nie wykazuje również poprawy sprawa kontroli ministerstwa nad i cjątwą ustawodawczą rządu.

W dalszym ciągu referent omawia zagadnienie wymiaru sprawiedliwości i niezależności sędziów, twierdząc, że sprawy te uległy pogorszeniu.

Następnie zajmuje się kwestią przebiegu i więziennictwa.

W ustępie traktującym o systemie penitencjarnym mówca proponuje — chłostę, twierdząc, że ten sposób ktoś skazany za stosunkowo drobne przewinienie uniknie piętna więzienia.

Przy końcu, przy analizie budżetów, mówca proponuje podwyższenie wydatków na utrzymanie więźniów o milion, a na remont budynków więziennych o 243.800 zł. w razie zgody ministra skarbu.

Po referacie członkowie komisji zadają pytania.

M. in. sen. Lechnicki zapytuje, czy myśl p. sprawozdawcy o karze chłosty jest uzgodniona z ministerstwem? Sprawozdawca sen. Fudakowski odpowiada, że jest to jego myśl indywidualna, nie uzgodniona z ministerstwem.

Sen. Pewelec porusza sprawę śmierci s. p. Parylewiczowej i długiego trzymania jej w areszcie śledczym. Czy wszczęte są dochodzenia przeciw winnym trzymania ciężko chorej w areszcie śledczym bez doreczenia aktu oskarżenia?

Ostateczne zwycięstwo hitlerowców nad armią Trzeciej Rzeszy

Paryż — Zagadka gwałtownych przemian w Niemczech powoli się wyjaśnia. Dziś już jest pewne, że:

1) partia hitlerowska zwyciężyła na wszystkich odcinkach życia państwowego w Rzeszy i ostatecznie opanowała przez swoich ludzi wszystkie ośrodki władzy Rzeszy.

2) największe zwycięstwo partia hitlerowska odniosła w armii i dyplomacji, gdzie doniedawna jeszcze rządzili ludzie starego reżimu. Usunięto ich.

Ministerstwo spraw zagranicznych objął na miejsce von Neuratha ze starej szkoły von Ribbentrop, stu procentowy hitlerowiec. Usunął on odrazu kilku ambasadorów ze starej szkoły; zastąpił ich młodymi dyplomatami, wy-

chowanymi w duchu narodowo socjalistycznym.

Z armii również „wyproszono“ ludzi starej szkoły. Na czele armii stanął gen. Keitel, wierny hitlerowcem. Dymisjonowano wielu generałów i pułkowników. Ostał się jeszcze ze starej szkoły gen. Beck, szef sztabu głównego, ale jego stanowisko jest niepewne.

W dyplomatycznych kołach Paryża panuje przekonanie, że ostateczne zmiany w Rzeszy zapoczątkowały wielki proces „odmłodzenia“ administracji dyplomacji i armii niemieckiej. Nie ulega wątpliwości, że obecnie młodzi hitlerowcy zalegają urzędy niemieckie i że proces usuwania „starych“ obejmie wszystkie dziedziny życia państwowego Rzeszy.

Masowe prośby o dymisje w armii niemieckiej

Berlin — Wedle wiadomości pochodzących z kół dobrze poinformowanych, wielu oficerów czynnych wniosło prośbę o dymisję, manifestując w ten sposób swą solidarność z dymisjonowanymi gen. von Fritsch. W większości wypadków chodzi o generałów i pułkowników, którzy pełnili dotąd ważne funkcje w armii. Kancelarz Hitler osobiście interweniował w wielu wypadkach, prosząc generałów o cofnięcie wniesionych prośb o dymisję.

W kołach wojskowych mówi się z wielkim żalem i przygnębieniem o fakcie, że w chwili obecnej, kiedy w Trzeciej Rzeszy potrzeba dobrych i fachowych oficerów, wielu doświadczonych generałów i pułkowników opuściło szeregi.

Randolph Churchill, syn Winsto-

na Churchilla, który przebywa tutaj w charakterze specjalnego sprawozdawcy „Evening Standard“ zraportował swemu dziennikowi, że do tej pory 62 wyższych oficerów armii czynnej zostało zdymisjonowanych.

Tajemnicze zaginięcie sowieckiego charge d'affaires

Bukareszt. Wielką sensację wywołało w Bukareszcie zaginięcie sowieckiego charge d'affaires Budenko. Budenko, który przybył do Bukaresztu przed 2 miesiącami z Moskwy, gdzie ukończył ostatnio kursy dyplomatyczne, z dniem 4

bm. po wyjeździe odwołanego do Moskwy posła Ostrowskiego, objął kierownictwo poselstwa sowieckiego.

W dniu 6 bm. Budenko zniknął z poselstwa w sposób tajemniczy, nie pozostawiając za sobą żadnej wiadomości. Personel poselstwa zawiadomił władze rumuńskie, które wszczęły dochodzenie. Dotychczas nie natrafiono na żaden ślad zaginionego. Według nie sprawdzonych dotychczas pogłosek prasy bukareszteńskiej na schodach gmachu, gdzie zamieszkują wszyscy członkowie poselstwa sowieckiego znaleziono ślady po plamach krwi, zmywanych wodą. Komisja sądowa z udziałem lekarza dokonywuje oględzin gmachu.

Klub sejmowy Ozonu przeciwny zmianie ordynacji wyborczych do sejm i senatu

Jak podawaliśmy w swoim czasie poseł Duch nosił się z zamiarem wniesienia do sejm nowego projektu ordynacji wyborczych do sejm i senatu.

W dniach ostatnich poseł Duch oświadczył jednak, że rezygnuje ze zgłoszenia do sejm tego projektu, albowiem posłowie do projektu jego ustosunkowali się nieprzychylnie. I to mimo tego że projekt jego przewidywał iż w razie uchwalenia nowej ordynacji wyborczej, sejm obecny dotrwał by do końca swej kadencji.

Wynika jasno z tego, że cały sejm a więc i posłowie należą do klubu wyborczych do sejm i senatu i że obecne ordynacje w zupełności im odpowiadają.

Tu też wychodzi na jaw perfidia ozonowa. Głośne były na jesieni ub. r. wystąpienia sen. Galicy w Krakowie i kierownika Ozonu w Łodzi którzy zapowiadali że Ozon dążyć będzie do zmiany ordynacji wyborczych. Okazuje się że zapowiedzi te były zwy-

czajnym lepem, zwyczajnymi przętami mającymi służyć do pozyskania członków. Kiedy te przynięty nie skutkowały zarzucano je i nikt z Ozonu nie tylko nie gada obecnie o zmianie ordynacji wyborczych do senatu, ale jest wręcz przeciwny wszelkim zmianom ordynacji wyborczych do sejm i senatu.

Ostry zatarg plantatorów buraka cukrowego z przemysłem cukrowniczym

Dnia 5 bm. odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli wszystkich związków plantatorów buraka cukrowego z przedstawicielami wszystkich cukrowni w Polsce która nie dała żadnych pozytywnych rezultatów. Plantatorzy bowiem nie uzyskali zgody przedstawicieli cukrowni w Polsce na wyższą cenę za buraki, tak kategorii A, jak i B, kampanii 1938-39 r.

Wobec takiego obrotu sprawy, związki plantatorów zażądały arbitrażu rządowego i zwróciły się do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o poparcie, nadmienając, że stoją na gruncie memoriału złożonego swego czasu Min. Rol. i Ref. Roln. nie odstępując od propozycji, przedstawionych w tym memoriale.

Wśród plantatorów buraka cukrowego panuje jednolita tendencja nierezygnowania z żądania podwyżki cen za buraki, gdyby nawet miało dojść do niezakontrowania kontyngentów na kampanię 1938-39.

Zmiany na stanowiskach dowódców O.K.

Dowódca okręgu korpusu pomorskiego gen. Thomme został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Łodzi, zaś generał Kara-

szewicz-Tokarzewski, dowódca O.K. Lwów mianowany został dowódcą Okręgu Korpusu pomorskiego.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziądzką“



Policjant zabił narzeczoną i popełnił samobójstwo

Krwawy dramat rozegrał się w tych dniach w Grójcu pod Warszawą. Posterunkowy policji, 30-letni Kazimierz Karpicz, pod wpływem zazdrości zastrzelił swą narzeczoną 22-letnią Jadwigę Wojcikównę i sam pozbawił się życia. Wypadek wydarzył się w mieszkaniu rodziców narzeczonej policjanta.

Przed dwoma laty Karpicz poznał Wojcikównę i zakochał się w niej. Pozyskał jej względy i zgoda rodziców na małżeństwo. W końcu ub. roku narzeczoną otrzymał posadę w policji. Jako posterunkowego wysłano go do pobliskiej osady Jasieniec, a Wojcikówna przyjęła posadę kierowniczką sklepu w Warce. Onegdaj narzeczeni spotkali się u rodziców na obiedzie. Wynikła pomiędzy nimi sprzeczka, ponieważ Karpicz był chorobliwie zazdrosny.

Narzeczeni wstawszy od stołu udali się do sąsiedniego pokoju. Nagle huknęły dwa strzały. Gdy otworzono drzwi znaleziono stygnące zwłoki obojga.

Atera burmistrza defraudanta

W kwietniu ub. roku burmistrz miejscowości letniskowej Supraśl pod Białymstokiem Tadeusz Olejniczakowski, wystrzałem z rewolweru usiłował pozbawić się życia. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie po kuracji powrócił do zdrowia.

W międzyczasie władze starościńskie wszczęły dochodzenie celem ustalenia przyczyny desperackiego kroku i w wyniku dochodzenia wykryto szereg defraudacji pieniężnych.

Burmistrza - defraudanta osadzono w więzieniu, gdzie dotychczas przebywał.

Obecnie po zakończeniu śledztwa ustalono, że Olejniczakowski przywłaszczył sobie i roztrwonil 11.000 zł. z wpływów na cele społeczne, natomiast zarząd miejski w Supraślu strat żadnych nie poniósł, bowiem żona Olejniczakowskiego w toku śledztwa zwróciła przywłaszczone 1500 zł.

Sprawa burmistrza defraudanta odbędzie się w bliskim czasie.

Bitwa z kłusownikami

Miedzy policją a kłusownikami. W chwili gdy posterunkowi wkroczyli do lasu, kłusownicy zasypali ich gradem strzałów karabinowych. Idący na czele oddziału komendant posterunku Kazimierz Kozak został ciężko ranny. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

W wyniku obławy schwytano 2-ech kłusowników z karabinami w ręku. Pozostali zdolali zbiec. Policja prowadzi energiczny pościg. Na miejsce wypadku wyjechał z Rzeszowa prokurator i sędzia śledczy.

W szacie obawy leśnej w gminie Stale powiatu tarnobrzaskiego, doszło do wymiany strzałów.

Szkoła nieletnich złodziei

W i l n o — Policja wykryła w starym młynie, w dzielnicy Belmont zakonspirowaną kryjówkę złodziejską. Podczas rewizji znaleziono tam szereg rzeczy pochodzących z kradzieży. W kryjówce przechowywał skradzioną

praca będzie polegała na dyktowaniu liczb. To mi zajmie parę tygodni czasu. Muszę dokładnie wypróbować mój system. No, co? Zgoda?

— Bardzo chętnie, panie Lawrence. Przypuszczam, że pański ojciec nie będzie robił trudności, jeśli...

— Jeśli pan mu nie powie — dokończył Archie. — W każdym razie wtajemniczę pana we wszystkie szczegóły, aby pan się przekonał, że mam słuszość. Myślę, że w ciągu czterech tygodni sprawdzimy na praktyce mój system, a potem będziemy mogli pojechać do Monte albo do San Remo. Sądzę, że panu nie prędko się nadarzy sposobność do zarabiania dziesięciu, dwudziestu funtów dziennie.

— Jeszcze powrócimy do tego tematu — oświadczył dyplomatycznie Harrigan.

Archie z widocznym zadowoleniem skinął głową. Dwie półszklanki whisky zrobiły swoje: organizm uspokoił się po otrzymaniu porcji alkoholu, do której był przyzwyczajony, brzydki grymas już nie wykrzywał twarzy, ręce nie trzęsły się i nie latały nieposłusznie.

— Doskonale, panie Harrigan! Widzi pan, nie przypuszczam, że pan u nas wytrzyma długo. Mój ojciec nie należy do rzędu przyjemnych ludzi. Ciotka Stella też nie... Wolno wiedzieć, gdzie pan pracował poprzednio?

John w krótkich słowach skreślił swój życiorys niezbyt bogaty w ciekawe wydarzenia.

— O, taki Pan jest, że tak powiem, jeszcze nie zapisaną kartą. Do tej pory nie doznał pan silniejszych wstrząsów. — Archie przesunął się bliżej i zniżając głos zapytał ufnie: — Co pan myśli o moim ojcu?... Ach, co za nonsens! Nie powinienem poruszać tych spraw, nie wypada... Chociaż dla czego nie wypada? Pan zdążył zauważyć niewątpliwie, że ojciec ma pewną idée fixe... No, tak! W niedzielę kończy siedemdziesiąt trzy lata, więc może sobie pozwolić. — Umilkł na chwilę jak gdyby dobierał odpowiednich wyrazów do dalszych wynurzeń. — Ojciec wyobraża sobie, że w tym domu wszyscy czyhają na jego życie. To jest nonsens, oczywiście.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Szalony wieloryb zablokował port Artyleria wezwana na pomoc

San Francisco. Niezwykle wydarzenie miało miejsce w porcie San Francisco.

Wieloryb, który zabłąkał się z pełnego morza do portu i wpłynął do doków wewnętrznych, nie mógł znaleźć wyjścia z awant - portu i zaczął jak szalony, pływać od jednego mola do drugiego, uniemożliwiając wejście i wyjście okrętów. Władze portowe wezwały na pomoc szalupę z harpunnikami, którzy próbują wieloryba unieszkodliwić.

Na molo w San Francisco zebrały się tysiące ludzi, przyglądających się z niezwykłym zainteresowaniem szalonemu wielorybowi, kładącemu pod wodą basenów portowych. Pierwsze próby łodzi wielorybniczej nie dały wyniku, ponieważ nie mogła ona zbliżyć się do oszalałego wieloryba.

Władze portowe miały zwrócić się do czynników wojskowych, by przy pomocy artylerii unieszkodliwić olbrzyma, paraliżującego cały ruch w porcie.

Transportowiec grecki zatonał na Bałtyku

W pobliżu wyspy Boraholm na Bałtyku zatonał statek grecki „Ekaterina Peppa” zawierający ładunek węgla polskiego naladowanego w porcie gdańskim.

Katastrofa wydarzyła się podczas gęstej mgły, w czasie której parowiec angielski „Pluto” najechał na grecki motorowiec żaglowy.

Transportowiec grecki został rozpruty i w przeciągu 5 min. poszedł na dno. Załoga z trudem zdołała się uratować, skacząc w pasach ratunkowych do morza, pozostawiając na zatopionym statku cały swój dobytek.

Kacik dla pałacy.

Prawdziwą rozkoszą dla pałacza są zwijki do papierosów **MOKKA**.

Marynarzy greckich wyratowała załoga latarni morskiej Adler-grunt.

Parowiec angielski, który spowodował katastrofę został również b. poważnie uszkodzony i zaczął tonąć.

Ostatnio przebywał w Gdyni pod sekwestrem w związku ze śmiercią jednego z polskich robotników. Kapitan statku „Ekaterina” został przez sąd gdyński skazany na zapłacenie rodzinie zabitego robotnika odszkodowania w kwocie 8 tys. zł. Po złożeniu

kaucji 1000 zł kapitan zbiegł z Gdyni wraz ze statkiem. W drodze spotkała go katastrofa.

Akt oskarżenia przeciw Maruszczyce sporządzony już został przez prokuraturę w Katowicach

Jak się dowiadujemy, wpłynął do Sądu Okręgowego w Katowicach akt oskarżenia przeciwko Nikiforowi Maruszczyce, sporządzony przez prokuraturę Sądu Okręgowego w Katowicach.

Akt oskarżenia zarzuca Maruszczyce zabójstwo śp. Rottera w Parku Kościuszki, zabójstwo restauratorki ś. p. Zofii Galuszkowej w Katowicach-Zależu, oraz usiłowane zabójstwo wóznego Sądu Apelacyjnego w Katowicach, p. Fornalczyka, restauratora p. Galuski i inwalidy p. Bialasa.

Akt oskarżenia zostanie Maruszczyce, przebywającemu w więzieniu w Wadowicach, w najbliższych dniach doręczony. Grozi mu dwukrotna kara śmierci i trzykrotna kara dożywotniego więzienia.

Po uprawomocnieniu się aktu oskarżenia Sąd Okręgowy w Katowicach wyznaczy termin rozprawy, która odbędzie się jeszcze z końcem bieżącego miesiąca.

Na rozprawę zostanie bandyta przewieziony pod silną eskortą oddziału policji z więzienia wadowickiego do Katowic.

Równocześnie z Maruszczyką odpowiadać będzie Władysław Sparzyński, pochodzący z Bugaja, pow. wadowickiego, obecnie przebywający w areszcie w Wadowicach, obwiniony o to, że w dniu 26 października 1937 r. nakłaniał Maruszczykę do zabicia Fornalczyka.

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

14

Archie rozejrzał się dookoła, otworzył drzwi i wszedł. John podążył za nim.

Na kamiennej posadce ułożonej z kwadratowych płyt stał okrągły stół i dwa plecione fotele, w głębi, pod ścianą — drewniana ławka.

— Niech pan siada... — szepnął Archie.

Odsunął na bok drewnianą ławkę, pochylił się, podważył jedną z płyt posadzki i sięgnął do lochu, który jak się zdawało, był dość głęboki.

— Moja lodownia — uśmiechnął się, wyjmując butelkę whisky, syfon z wodą sodową i dwie szklanki. — Mam nadzieję, że pan nie zdradzi kryjówki. Ilekroć pan chce się odświeżyć, proszę tu

przyjść i obsłużyć się, nie pytając mnie o pozwolenie... Niech pan powie, kiedy będzie dość.

— Stop!... Dziękuję.

— No, ja wolę większy łyk.

John patrzył ze zdumieniem, jak Archie nalał sobie pół szklanki i nie dając kropli wody jednym haustem wypił czystą whisky.

— Jeszcze po jednym...

— Dziękuję, już mam dość — oświadczył stanowczo John.

— A ja muszę powtórzyć — uśmiechnął się Archie.

Wychylił drugie pół szklanki, potem schował wszystko i posunął ławkę na dawne miejsce.

— Zaraz, o czym tośmy mówili?... Aha, już wiem! Chciałem prosić, aby pan mi trochę pomógł. Pań

Wiadomości bieżące

Sobota 12 lutego 1938 r.

Sobota: Juliana.
Wschód słońca: 6,58; zachód: 16,41
Niedziela: Grzegorza
Wschód słońca: 6,56; zachód: 16,43
Poniedziałek: Walentego
Wschód słońca: 6,54; zachód: 16,45

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 8 stron. Zarazem dodajemy „Gość Świąteczny“, względnie Dodatek Świąteczny

WOJ. CENTRALNE

DZIECKO ZGINEŁO W OBRONIE MATKI

Lublin — W roku ub. przy ul. Narutowicza w Lublinie kontroler skarbowy, Władysław Domezyk, usiłował zastrzelić żonę. W obronie matki stanęła kilkunastoletnia córka Domezyka, uczennica gimnazjum. W tej chwili padł strzał i zamiast Domezykowej kula śmiertelnie ugodziła jej córkę.

Sąd Okręgowy skazał Domezyka na 5 lat więzienia, a Sąd Apelacyjny w ub. poniedziałek wyrok zatwierdził.

PODPALIŁ PRZECHODNIA NA ULICY

Sosnowiec Na ul. Dekreta w Sosnowcu dwóch osobników podeszło do przechodzącego ulicą 16 letniego Szmula Lichta z Chęcin i oblawszy go benzyną, podpalił na nim ubranie i zbiegli. Przechodnie pospieszili Lichtowi z pomocą i ugasiли ogień. Poparzonego przewieziono do szpitala żydowskiego. Jednego ze sprawców policja ujęła.

TOWARZYSZE ZRABOWALI ZEBRACZCE 2.000 ZŁ

Krasnystaw 51 letnia Ruchla Rub. zebrażka, udała się wraz z dwoma zbrażkami: Herszkim Brandmanem i Lejbą Grandem do Kraśnicy. O zmroku gdy znaleźli się w lesie pomiędzy wsia Małochwiej a Łukaszówką jeden z towarzyszy zarzucił zebrażce na głowę worek, a drugi zadał jej kilka uderzeń w głowę pałką poczym obaj zrabowali jej 2000 złotych gotówki, które miała zaszyte w bluzce i zbiegli. Pieniądze te Rub zebrała w czasie kilkuletniej wędrówki

NADUŻYCIA ZAWIADOWCY STACJI ŁÓDŹ - FABRYCZNA

Łódź — B. zawiadowca stacji Łódź - Fabryczna, Stefan Mrozowicz, został skazany przez Sąd Okręgowy na półtora roku więzienia za pobieranie łapówek od dostawców prywatnych i samowolną sprzedaż szyn kolejowych dla własnego zysku.

MAŁOPOLSKA

KRWAWA STARCIA POLICJI Z KLUSOWNIKAMI

Tarnobrzeg — W czasie obławy policyjnej na klusowników policja w chwili wkroczenia do lasu została zasypiana strzałami. Komendant posterunku w gminie Stale, Kazim. Kozak, został ciężko ranny. Przewieziono go do szpitala.

W wyniku obławy ujęto dwóch klusowników, za pozostałymi zaś wszczęto energiczny pościg.

4 MIES. WIEZIENIA ZA NIEUMYŚLNE ZABÓJSTWO

Przed sądem okręgowym w Krakowie odbyła się rozprawa Stanisława Gorlińskiego oskarżonego o zabójstwo Antoniego Gamulca, we wsi Jawczyce w pow. krakowskim.

Trybunał uznał oskarżonego winnym nieumyślnego zabójstwa i skazał go na 4 mies. aresztu z zaliczeniem więzienia śledczego, tak że Gorliński opuści więzienie 26 bm.

OKRADZENIE ZWŁOK NA OMENTARZU

Lwów Na omentarzu w Bukaczowcach pod Chodorowem w Małopolsce Wschodniej nieznani sprawcy odkopali grób dyrektora szkoły Kobylńskiego oraz jego 15 letn. syna, ograbiając zwłoki z ubrania i pierścionków. Dyrektor Kobylński i jego synek byli pochowani przed kilku dniami; zmarli tragicznie wskutek zezadzenia.

ŚMIERTELNE POSTRZELENIE ZASTĘPCY WÓJTA

Brzeżany — W Zadwórzcu, p. Przemysłany, wybito szybę w mieszkaniu zastępcy wójta, Iwana Olejnika. Gdy podwójce wyszedł na podwórze, napastnik strzelił do niego z karabinu raniąc go śmiertelnie.



PHILIPSA żarówki
z podwójną spiralą
dają więcej światła
oszczędniej się palą

KRESY WSCHODNIE

SKAZANY NA ŚMIERĆ PRZED SADEM

Nowogródek — Sąd grodzki w Nowogródku rozpatrywał sprawę o defraudację 103 zł. popełnioną przez Adama Szeligowskiego, który przed kilku tygodniami został skazany za morderstwo na karę śmierci. Za nadużycia sąd skazał Szeligowskiego na 7 miesięcy więzienia.

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

Pow. Sochaczew: W dniu 15 lutego odbędzie się o godz. 12-ej w południe w Sekretariacie Stron. Lud. w Sochaczewie, ul. Żeromskiego 2, u p. Pyraka zebranie Zarządu Pow. oraz wszystkich Zarządów Kół S. L. w powiecie Obecność wszystkich konieczna. Omawiane będą ważne sprawy organizacyjne.

Zarząd Powiatowy S. L.

JUŻ MILIONY PALĄ W NOWYCH PATENTOWANYCH TUIKACH p. n.

DWUWATKI

Z BIBUŁKI
SAMOSPALNEJ

FABRYKI TUTEK „SOKÓŁ“ W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk w Warszawie

Jubileusz Marii Rodziewiczówny

W majątku Marii Rodziewiczówny położonym w pow. kobryńskim na Polesiu odbyła się uroczystość czwartego jubileuszu literackiego Rodziewiczówny, połączona z 75-tą rocznicą urodzin pisarki. W godzinach przedpołudniowych gratulacje jubilatek złożyli: starosta

pow. kobryńskiego p. S. Kossowski, delegacja miejscowego pułku kawalerii, delegaci organizacji społecznych i młodzieży wiejskiej. Rodziewiczówna otrzymała szereg adresów gratulacyjnych i wiązanek kwiatów.

Transport 600 umysłowo chorych robotników polskich z Francji

W tych dniach przybędzie do zakładu psychiatrycznego w Choroszu pod Białymstokiem transport 600 umysłowo chorych robotników

polskich z Francji, którzy dotychczas przebywali w zakładach leczniczych francuskich na koszt państwa polskiego.

Pojedynek na brzytwy między żydami

W lesie Natolińskim pod Wilanowem koło Warszawy odbył się osobliwy pojedynek o bardzo krwawym przebiegu, między dwoma kupcami żydowskimi: Chasklem Poznańskim i Szulimem Pasamonikiem. Przeciwnicy, mając do siebie

urazę, spotkali się w lesie i rozpoczęli bitwę na brzytwy!

Pojedynek skończył się poraniem Pasamonika, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem. Poznańskiego aresztowano.

Aresztowanie podpalacza Kościoła na Kresach

Władzom stanisławowskim udało się ująć sprawcę podpalenia kościoła w Suchej Leszczynie, pod Stanisławowem.

Kościół ten, stanowiący ważną osto-

ję polskości na Kresach, został, jak wiadomo, przed niedawnym czasem podpalony i uległ zupełnemu zniszczeniu.

Jak wykazało śledztwo, podpala-

ZAWIESZENIE DZIAŁALNOŚCI LITEWSKIEGO TOW. OŚWIAT.

Wilno Starosta grodzki w Wilnie zawiesił działalność Litewskiego Tow. Oświatowego „Rytas“. W tym samym dniu starosta pow. święciańskiego zawiesił działalność tego towarzystwa na terenie pow. święciańskiego.

Towarzystwo „Rytas“ utrzymywało m. in. litewskie gimnazjum im. ks. Wiktora Wielkiego w Wilnie, zaś w święciańskim 8 szkół powszechnych.

Kuratorem nad zawieszonymi Towarzystwami mianowany został adwokat Wilanowski.

WYSYCHANIE STUDZIEN NA WILENSZCZYZNIE

Wilejka — W wielu miejscowościach na terenie pow. wilejskiego zauważono masowe wysychanie studzien. Niektóre wsie całkowicie zostały pozbawione wody i muszą ją przywozić z miejscowości odległych nieraz o kilka kilometrów.

CENY NASION.

W dniu 11 bm. płacono na giełdach za 100 kg w złotych następujące ceny:

Warszawa. Peluszką 24,00 — 25,00; lubin niebieski 14,75 — 15,25; żółty 15,25 — 15,75; seradela targowa — 95% czystości 35,00 — 37,00; rzepak zimowy 56,50 — 57,50; jary 54,50 — 55,50; rzepik zimowy 52,50 — 53,50; jary 52,50 — 53,50; siemie lniane basis 30% 48,00 — 49,00; konopne —; słoneczkowe —; śrut Soja —; mak niebieski 92,00 — 94,00; gorczyca z workiem 38,00 — 41,00; koni czyna czerwona surowa bez grubej kan. 100,00 — 110,00; czerwona bez kan. o czyst. 97% 125,00 — 135,00; biała surowa 190,00 — 210,00; biała bez kan. o czyst. 97% 220,00 — 240,00; szwedzka 245,00 — 280,00; przelot 90,00 — 100,00; rajgras angielski 95% cz. 90% k. 70,00 — 80,00; koński ząb poł. afr. nr 2 z workiem 25,50 — 26,50; nasiona buraków pastewnych (żółte Eke. hodow.) 75,00 — 85,00; marchwi pastew. biała zielonogł. 130,00 — 140,00.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 11 lutego 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica zbier.	28,00—28,50	26,00—26,50	27,00—27,50	26,00—27,50
Żyto zbierane	20,25—20,75	19,75—20,00	21,40—21,60	21,25—21,50
Jęczmień	18,50—19,75	18,90—20,15	18,50—18,75	18,25—19,00
Jęczmień brow.	20,75—21,25	20,65—21,00	19,25—19,50	20,00—20,50
Owies	19,75—21,75	19,75—21,25	20,75—21,25	19,50—20,00
Maka pszen. 65%	38,50—40,50	39,75—40,25	38,50—39,60	41,00—42,00
Maka żytnia 65%	29,50—30,00	27,75—28,75	32,25—32,75	30,75—31,25
Otreby pszenne	15,00—15,50	15,25—16,00	15,75—16,00	15,50—16,00
Otreby żytnie	13,00—13,50	13,25—14,25	14,75—15,00	14,00—14,75
Rzepak zimowy	56,50—57,50	54,00—55,00	54,50—55,50	53,00—55,00
Groch polny	24,00—26,00	—	26,00 28,00	—
Groch Wiktorja	28,50—29,50	22,00—24,50	30,00 31,00	23,00—25,00
Kuchy rzepak.	17,75—18,25	18,25—19,25	19,00—19,50	19,00—19,75
Kuchy lniane	21,00—21,50	21,50—22,50	22,25—22,75	22,50—23,00
Ziemniaki jad.	—	0,00—0,00	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	5,65—5,90	6,50—7,00	—
Słoma prasow. „	7,25—7,75	6,40—6,65	—	7,00 7,25
Siano luźne	—	7,60—8,10	7,00—8,00	8,50 9,50
Siano prasow.	8,50—9,50	8,25—8,75	—	9,75 10,50

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29,84; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 23,85
Wartość dolara: 5,25 —; Wartość gramu złota: 5,92

Rocznik Gospodarski

na rok 1938

z kalendarzem, oraz wykazem targów i jarmarków

cena wraz z przesyłką 1.75 zł

do nabycia w księgarni

Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Książki wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

SPRZEDAŻE

Dom
z oficyną, 2 składy 8
mieszkań w Ostrowie Pozn.
Miasto 30 000 — garnizon
— okazynie do sprzedania
Jan Rochowski, Raszkow-
ska 15

Beczność rolnicy!
mam do sprzedaży na Wo-
tynie wielki wybór gospodar-
stw rolnych i ośrodków
majątków jak parceli
miejskich cena gruntu za
1 ha od 400 — 1000 zł.
Informacje za za-
tęceniem znaczka poczt-
owego udziela biuro ul.
Kolejowa nr. 94 Kowel (25)
Kolejowa nr. 94 Kowel (25)

Nadaje nieporównaną



świeżość i
wdzięk, i
rzeczywistym
pokarmem dla cery
jest krem.

SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA

Młód
pszczoły deserowo - leci-
niczy, prawdziwy bez do-
mieszki czysty pod gwa-
rancją 3 kg. 8.50 5 kg. 13.
10 kg. 25. — 20 kg. 45. — wraz
z naczyniem i opłatą poczt-
ową wysyła właściciel
największej pasieki w
Państwie. EUGENIUSZ
BILINSKI i syn w Zbarażu
(11)

68 móg
pszennej, budynki inwen-
tarze Sprzedaż 000 Wpła-
ty. Józef Zeja Kolejowa
24 Ostrzeszów (znaczek) (11)



**Wytwórnia Inst-
mentów Muzycznych**
Franciszek
Niewczyk
Lwów
ul. Grodecka 2-B
poleca najtaniej wszelkie
instrumenty oraz przybo-
ry. Przyjmuje naprawy.
Cenniki na żądanie

WOLNE POSADY

Które
dziewięć pracowite reli-
gijne uczciwe, szkoła gos-
podarstwa pomoże mi
w chowaniu drobiu na ma-
jątku średnim, 3 osoby
przepracują pierze, obchodzą
nie, wikt bardzo dobry.
Odp.: p. ta Wiewiórki, po-
wiat Grudziądz, majątek
Skarszewy. Pensja 15. — zł

Prywatne Doksztalające Kursy

„WIEDZA“

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowania na lekcjach zbiorowych w Krako-
wie, oraz w drodze korespondencji, za pomo-
cą zupełnie nowo opracowanych skryptów.
programów i miesięcznych tematów, do:
1. egzaminu dojrzałości gimn. starego typu,
2. egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształ-
cącego nowego ustroju,
3. z zakresu I. i II. klasy gimn. nowego ustroju,
4. egzaminu z 7-mia klas szkoły powszechnej.
UWAGA: Uczniowie kursów korespond. otrzymują
co miesiąc oprócz całkowicie materiału naukowe-
go, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do
opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy ba-
dają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.
Wykładają wybitne sily fachowe.

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy
dla poci, wieku, i stanowiąc bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu,
grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuje
pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN - AGE“

który ułatwiając wydzielenie się płwociny usu-
wa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie
chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w Aptekach.

Rozpowszechniajcie

„GAZETĘ GRUDZIĄDZKĄ“

Próbnik od BOLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również

**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE**

DZIERŻAWY

Shukam
dzierżawy gospodarstwa
z budynkami kilku dzie-
sięciomorgowego. Oferty
do Adm. Gazy Grud-
ziądza z podaniem opisu i wa-
runków pod. Dobry dzier-
żawca

ROŻNE

„Buchalterijne
Współczesne Wytłady.
Warszawa, Nowogrodzka
48. gwarantują wielolet-
dzinową samodzielność —
natychmiastowy warsztat
pracy! Zamiejsowym ko-
respondencyjnie.

Maszyny do szycia



gwarantowane, najprzedniej-
szych marek światowych, z
przyborami do haftowania
merekowania, cerowania itp.
Zł. 150 gotówką i ratami
Bezpłatne katalogi wysyła:
Centrala Maszyn
Kraków
ul. Dietlicowska nr. 100.
— Skrytka pocztowa 78 —

Radioprogram z Warszawy

Niedziela, 13-go lutego.

Warszawa 8.00 Sygnał czasu i pieśń
„Już od rana rozpiewana“; 8.05 Dzie-
nik poranny; 8.15 Audycja dla wsi;
9.00 Transmisja nabożeństwa z bazy-
liki św. Jana w Toruniu; 10.30 Rug-
giero Leoncavallo: „Pajaco“ — ope-
ra w 2-ach aktach (płyty); 11.57 Sygnał
czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Po-
ranek symfoniczny (z Krakowa); 13.00
Przegląd kulturalny; 13.30 Muzyka o-
biadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.40
„Wszystkiego po trochu“ — audycja
dla dzieci; 16.05 Pieśni i piosenki wło-
skie; 16.45 „Anielecia i życie“ — po-
wieść mówiona; 17.00 Podwieczorek
przy mikrofonie Transmisja z sali ko-
telu „Bristol“ z Warszawy; 19.00 Pow-
szechny Teatr Wyobraźni; 19.25 Mu-
zyka taneczna (płyty); 20.35 Program
na jutro; 20.40 Przegląd polityczny;
20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Tran-
smisja z Poznania, fragmentów mię-
dzynarodowego meczu bokserskiego
„Polska — Niemcy“, Sprawozdawca
Ludomir Szeliga; 21.15 „Kukulkan Wi-
leńska“; 22.00 Opowieść o Bethovenie;
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika
wieczornego. Wiadomości sportowe.
Komunikat meteorologiczny.

Poniedziałek, 14-go lutego.

Warszawa, 6.15 Pieśń „Kiedy ran-
ne wstają zorze“; 6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik po-
ranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Au-
dycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i
hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja po-
łudniowa; 15.30 Wiadomości gospodar-
cze; 15.45 Z pieśnią po kraju; 16.15 Le-
kie melodie i piosenki z Krakowa;
16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Od-
czyt; 17.15 Recital skrzypcowy; 17.50
Pogadanka; 18.00 Wiadomości sporto-
we; 18.10 Tito Schipa śpiewa różne pio-
senki (płyty); 18.30 Program na jutro;
18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja
strzelecka; 19.50 Pogadanka aktualna;
20.00 Wielki Koncert Rozrywkowy Tr.
z Teatru Wielkiego; W przerwie o
godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pog-
adanka aktualna; 22.05 Nowości litera-
ckie; 22.25 Koncert kameralny; 22.50
Ostatnie wiadomości dziennika wie-
czornego. Przegląd prasy i Komuni-
kat meteorologiczny.

Wtorek, 15-go lutego.

Warszawa, 6.15 Pieśń „Kiedy ran-
ne wstają zorze“; 6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik po-
ranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Au-
dycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i
hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja po-
łudniowa; 15.30 Wiadomości gospodar-
cze; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05
Przegląd aktualności finansowo - gos-
podarczych; 16.15 Chór Dana; 16.50
Pogadanka aktualna; 17.15 Muzyka
kameralna; 17.50 Pogadanka; 18.00
Wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka
techniczna; 18.25 Program na jutro;
18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Polska
twórczość chóralna; 19.50 Pogadanka
aktualna; 20.00 Mozaika muzyczna;
20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pog-
adanka aktualna; 21.00 Koncert symfo-
niczny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.50
Ostatnie wiadomości dziennika wie-
czornego. Przegląd prasy i Komuni-
kat meteorologiczny.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radio-
stacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano-
i od 15.30 do 16.00 po południu. Na po-
czątku audycji porannych podawana
jest „Gazetka rolnicza“

Odpowiedzi redakcji

— P. Śledziona Władysław, Ostro-
wy Tuszowskie. Oplacono kwiecień i
1.15 zł. na maj rb. „Historię Chłopów“
może Pan kupić w Warszawie „Domu
Książki Polskiej“ ul. Plac Trzech Krzy-
ży 8.

Humor



Przygody pana Agapity

Świątynia Sybilli

Wróżby i wyrocznie
Podręcznik praktyczny

dla tych co pragną przeniknąć mroki
przyszłości, jak i dla osób szukających
— młot rozrywki towarzyskiej —

Część pierwsza:
Kabalistyka, Chicomacaj i Planetoskopia
z ilustracjami.

Część druga:
Jedyny pierwszy sennik Egiptu-Arabski,
wielokrotnie wypisywany i zawierający
1500 numerowanych objaśnień.

Część trzecia:
Przepowiednie ze zjawisk atmosferycz-
nych. Wierzenia dawnych czasów. Za-
mawiania i rzućcie uroków. Likantropja.
Pragnostyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościsławski Cena 3 zł.
Do książki dołączymy i przesłac
na portorium należy

25 gr.
Zakłady Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
Grudziądz